GODZIENNA

Nr 163. ROK 1833. PONIEDZ: 24 CZERWCA.

Gazeta Krakowska.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.........złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Gwilelma W. i Prokopa Biskupa.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R,	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 5, 379	+ 16,6	+ 11,0	Południowy słaby	Pogoda z Ghmurami	
23. 12	„ 4, 987	24,4	9.0	„ „	„ „	
3	„ 4, 778	26,3	8,1	Zachodni słaby	„ „	
9	„ 5, 079	+ 15,4	+ 10,5	Pn. zachodni mocny	Pochmurno	

Część Urzędowa.

NOTARYUSZ PUBICZNY.

Podaje do wiadomości, że na skutek uchwały Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa d. 11 Czerwca r. b. do Nr. 1282 zapadłey, rozpocznie w dniu 1 lipca r. b. od godziny 9 rano, w gmachu Sukiennice zwanym, w rynku głównym W. M. Krakowa, sprzedaż przez licytacyą publiczną, za gotową srebrną courant monetę, kilkuset sztuk kosztowności zastawnych, w massie po Małce Borgerowey znaydujących się jakoto: złota, srebra; kanaków, zegarków, kólczyków, pierścionków, korali, perełek i tym podobnych, inwentarzem majątku po niey, przez ś. p. Pszczółkowskiego notaryusza w roku 1827 sporządzonym, objętych; i że takową licytacyą następnie codziennie, z wyłączeniem jedynie sobót i Niedziel, od godziny 9 rano aż do zupełnego wyprzedania prowadzić będzie; o którey kurator nieobecnych dłużników massy a właścicieli zastawów szczegółowo zawiadomionym zostaje.

W Krakowie d. 17 Czerwca 1833 r.

(2r.) *J. Szpor.*

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

ROSSYA

Odessa 7 Czerwca.

Przedwczoray przybyła tu z Konstantynopola, po pięciodniowey żegludze, korwetta wojenna rossyjska *Sizepoli*, i przywiozła urzędową wiadomość, *że sprawa turecko egipska zupełnie ukończoną została*, i że wskutku stanowczo zawartey ugody, Ibrahim basza z woyskiem swojém właśnie już rozpoczął odwrót. Prawie o tymże samym czasie, przybył tu feldjeger z rozkazem Jego Cesarskiey Mości, ażeby przeznaczona do popłynienia na Bosfor dalsza wyprawa 5000 woyska lądowego, pozostała w mieyscu; a na przypadek, gdyby takowa już była w drodze, aby natychmiast wysłać za nią statek pocztowy dla odwołania jey na powrót do Odessy. Chociaż przygotowania do takowey wyprawy, w przyzwoitym czasie były tu już ukończone, nienastąpiło jednak jeszcze wsadzenie na okręty rzeczoney dywizyi woyska, a tak dziś w skutku rozkazów N. Pana, całkiem wstrzymaną zostaje. W takim stanie okoliczności,

zatrudniono się tey chwili sprowadzeniem napowrót do miasta dział polowych, ktore już były nad brzegi morskie zatoczone; okręty przez rząd ponaymowane, zz stósownêm wynadgrodzeniem pieniężnym odprawione, a znaydujące się już na okrętach zapasy wojenne i żywności, na ląd na powrót wyładowane.— Tym sposobem spodziewają się tu niebawnie powrotu ces: rossyjskiey flotty z Bosforu, rówwnie jak woysk lądowych na teyże znaydujących się, które jak słychać, mają odbyć kwarantannę w Teodozyi.

Od kilku miesięcy trwająca tu ciągle susza wszystkie zasiewy na całey przestrzeni mającey do 200 wiorst (przeszło na 60) mil do szczętu wypaliła. *(D. A.)*

Petersburg 10 Czerwca.

Dnia 24 z. m. N. Pani przybyła do Narwy i po zmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia wyjechała daley; przy cerkwi Znamienia Pańskiego zatrzymała się dla ucałowania krzyża świętego.

W czasie znaydowania się J. C. M. w Dynaburgu, 19 b. m. po odbytym przeglądzie woysk 1go korpusu piechoty, wezwani byli do Cesarskiego stołu wszyscy jenerałowie, dowódzcy brygad artyleryi i dowódzcy półków, tudzież gubernator cywilny Witebski i gubernialny marszałek.

Dnia 21 w dzień ś. Tróycy, Cesarz Jmć słuchał mszy świętey w Soborze Narodzenia Pańskiego, po którey nastąpiła parada z powodu poświęcenia chorągwi twierdzy Dynaburskiey. Pod koniec mszy, grenadyerski batalion saperów i pułki 2giey dywizyi pieszey, zamowały mieysca na głównym wale. Przy wyjściu processyi z cerkwi, naybliższy batalion salutował z muzyką i bębnami, co powtarzały też i dalsze bataliony, w miarę zbliżania się do nich processyi. Po poświęceniu wody i samego mieysca podjęcia flagi; processya okrążyła cały wał, idąc wzdłuż szeregów woyska; kapłan pokrapiał je wodą święconą, a żołnierze witali Cesarza Jmci radosnemi i hucznemi *hurah!* Odgłos dzwonów, muzyka, bębny, grom dział, radosne okrzyki woyska, wszystko przedstawiało prawdziwie czarujący widok.

Zdarzona przy têm nadzwyczayna okoliczność na szczególną zasługuje uwagę. Po zimnym i suchym czasie, dzień poświęcenia był ciepły i cichy, i w chwili, kiedy kapłan zaczął kropić chorągiew święconą wodą, samo niebo pokropiło ją z góry lekkim i ciepłym deszczem; po wyniesieniu chorągwi deszcz ustał i na nawo zajaśniało słońce. Zdarzenie to, jakby wróżba pomyślności Dynaburgu, napełniło wszyttkich obecnych uczuciami rozrzewnienia i wdzięczności dla Stwórcy.

Ukazy cesarskie do rządzącego senatu 2 b. m. »Ukazy na stałym dniu 5go sierpnia 1771 roku zabroniono przedawać poddanych ludzi bez ziemi przez publiczne licytacye, i na tey zasadzie, ukazem 28 stycznia 1798 r. postanowiono, w uzyskaniu należności skarbowych od obywateli którzy mają tylko poddanych dworskich, i włościan bez ziemi: brać takowych ludzi na skarb, zaliczając obywatelom za dług, stósownym do otrzymywanego z nich dochodu; na nich zaś samych kładając obowiązek płacenia czynszu, na cel wybrania takowey należności; a gdy tenże porządek z dogodnością może bydź zastósowaném do zaspokajania długów prywatnych, przeto, pragnąc przyprowadzić ukaz 1771 r. do zupełney skuteczności i siły, zgodnie ze zdaniem rady państwa, uznaliśmy za dobre, postanowić i rozciągnąć na całe cesarstwo co następuje: 1.) Odtąd na przyszłość, ludzi poddanych bez ziemi, tak włościan, jak i dworskich, nie przedstawiać i nie przyjmować na zabezpieczenie i zaspokojenie długów prywatnych, przez obywateli zawinionych; a natomiast ku uzyskaniu takowych długów używać, bez żadnego pobłażannia, wszelkich iinnych środków, prawami przepisanych.«— 2) We względzie praw zastawnych na ludzi bezziemnych, niemniey we względzie obligów na długi prywatne, przed nastaniem ninieyszego zakazu wydanych, i po uchybionym terminie, do sądu, na cel wyexekwowania przedstawionych, tudzież w przedmiocie wszelkich innych uzyskań i poszukiwań, wrazie, jeżeli dłużnik innego majątku, prócz poddanych bez ziemi, nie posiada, lub jeżeli inny majątek na zupełne należności zaspokojenie nie wystarcza, nie obracając takowych ludzi na sprzedaż, postępować na takiey samey zasadzie, jak w uzyskaniach skarbowych a mianowicie: zaliczając poddanych, bez rozrywania ich rodzin do skarbu, wydawać zeń komu należy, za porozumieniem się rządu gubernialnego z izbą skarbową, po 300 rubli za każdą skaskową duszę męzką, a po 150 r. za żeńską; a dla wynagrodzenia skar-

bowi takowey wypłaty, wkładać na tychże ludzi doroczny, oddzielny czynsz, do oney zastósowany. — 3) Ustanowiwszy tym sposobem prawidła ku ściślemu wykonanu ukazu 1771 roku, we względzie długów prywatnych, obok tego rozkujemy; zabronić przedawania w ogólności, tak bez ziemi, jako i wraz z ziemią, lub ustępowania w obce ręce przez zapisy darowne, ludzi poddanych pojedynczo, to jest oddzielnie od ich rodzin. Za takową zaś rodzinę, która rozrywaną bydź nie może, mają bydź uważani: oyciec, matka, i z liczby ich dzieci, synowie nieżonaci i córki niezamężne. — Rządzący senat nie zaniecha uczynić, ku wykonaniu ninieyszego, właściwych rozporządzeń.«

W nocy na 28 kwietnia b. r. w Saratowskiey gubernii powstała silna burza, z mroźnym wiatrem i śniegiem i trwała, prawie całą dobę. W ciągu tey burzy w okręgach tamecznych osad niemieckich: Sosnowskim, Jagodnopolaskim, Norskim, Krasnojarskim i Papińskim, zmarzło 10 ludzi kolonistów, którzy się znaydowali w polu, na robocie, a kilku innych jeszcze ludzi wcale nie znaleziono. W tychże okręgach zginęło przytém 1690 zoni i mnóstwo bydła; lecz w ogólności nie zebrano jeszcze dokładnych wiadomości o poniesionych szkodach. *(G. W.)*

FRANCYA

Paryż 8 Czerwca.

Przybyły tu przed kilku dniami były rejent Belgii P. Surlet de Chokier, miał wczoray z belgiyskim posłem P. Lechon prywatne posłuchanie u króla.

Minister publicznego oświecenia, rozdał znowu pomiędzy kilka akademii summę 37,000 fr. na pomnożenie szkół elementarnych.

Lord Leveson Gover przybył z depeszami dla tuteyszego poselstwa angielskiego.

W Korsyce ma bydź wystawiony pomnik dla Napoleona. W Ajaccio i Bastia utworzyły się komitety do zbierania składek.

Adwokat Cappe, mający polecenie od osadników w Algierze, do podania ich zażaleń do rządu, przeciwko tamecznym władzom, aresztowany został za przybyciem swoim do Tulonu, na wniosek królewskiego prokuratora w Algierze, jakoby za zelżenie kilku tamecznych urzędników.

Niemamy wcale żadnych nowych wiadomości z Piemontu, czego przyczyną są środki ostrożności na pocztach i granicy Sardyńskiey poczyione, dla przeszkodzenia rozszerzeniu się wiadomości względem ostatnich wypadków.

Belgijski minister woyny, baron Evain, który tu w czasie swego pobytu, częste miewał narady z marszałkiem Soult, odjechał wczoray z powrotem do Bruxelli.

Mówią tu, że xiąże Talleyrand otrzyma nakoniec następcę w Londynie, gdyż względem sprawy belgiyskiey, już się tam naradzać niebędą.

Pół urzędowy artykuł umieszczony w gazecie *Nouvelliste*, dający do zrozumienia, że osada Algieru może bydź odstąpioną, wzburzył dziś wszystkie pisma oppozycyine. Uważają one za rzecz pewną, iż ta zdobycz, krwią francuzką okupiona, już naprzód przez ministerium Polignaca, odstąpioną została Anglii, lub przynaymniey pod uciążliwemi warunkami przez ten rząd dozwolona; pod warunkami, jakie poniżają godność Francyi, którą przecież i następny rząd przyjął, ponieważ nie miał odwagi, sprężysto wystąpić.

Przed kilku dniami pewien bogaty deputowany, chcąc kościołowi w swojey wsi podarować obraz; kupił na licytacyi stare malowidło, które chociaż było mocno powalane, przecież dostrzegł, iż zawiera wiele sztuki i że odnowione posłuży do celu zamierzonego.— Zapłacił za to 44 fr, kazał zawołać miniaturnika w myśli oddania mu tego obrazu do odnowienia; ten obeyrzawszy uważnie malowidło, ofiarował deputowanemu 10,000 fr., lecz ostatni będąc dosyć majętnym, nie sprzedał go, restaurator oczyściwszy mieysce gdzie wiedział iż starodawni artyści zwykli umieszczać podpisy, dowiódł deputowanemu, że kupił wyborny obraz Tycyana, który malowany jest na drzewie cedrowem i przedstawia świętą rodzinę.

Według doniesień z Oranu, przedsięwziął jenerał Desmichels drugą wycieczkę w nocy z 7 na maja, z 1,500 piechoty, 400 jazdy i 6 działami, wziąwszy przez silny attak pozycyę na górach Siddy-Kaddaur-Debby, opanował obozy Arabów. Część ich ubito, reszta ratowała się ucieczką. Osiągnąwszy cel wyprawy, prowadził swoje woyska napowrót ku Oranowi, to jednak działo się nader wolno, ponieważ pędzono wiele bydła,

przeto zgromadzały się oddziały Arabów, i uderzyły na naszych, wyjąwszy jeden większy oddział z 900 jazdy, lecz ten był naynieszczęśliwszy ze wszystkich, ponieważ stracił przeszło 300 ludzi, reszta została zmuszoną do ucieczki. Zdobyte bydło wynosi 3000 sztuk przyczém 27 wielbłądów. Wydano rozkazy aby część tego bydła oddano zarządowi woyskowemu, a drugą, użyto na wynadgrodzenie Arabów wiernych, którzy zrabowani byli przez pobitych właśnie mieszkańców; ci ostatni, dopuszczali się od niejakiego czasu rozbóyniczych napadów przeciw sprzymierzonym z nami pokoleniom.

Paryż 10 Czerwca.

Względem puszczenia się na morze xiężny Berry, na dniu 8 b. m. donoszą z Blaye co następuje: Xiężna opuściła kanał Blaye, na statku zwanym *Capricinese*, na który wsiedli z nią także jenerał Bugeaud, i mamkaz dziecięciem. Mnóstwo ludu obecne było temu wyjazdowi po obu brzegach kanału, który jednak z naywiększą zachował się spokoynością. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

ANGLIA

Londyn 2 Czerwca.

Gazeta nadworna głosi smutną wiadomość, że J.K.W. xiąże Jerzy Kumberlandzki, skończywszy dopiero rok 15sty zupełnie ociemniał.

Na posiedzeniu izby niższey d. 31 t. m. zapytał pułkownik Evans: czyli są widoki, aby królowa Dona Marya mogła w krótce uznaną bydź przez Angliją, i jey sprzymierzeńca Króla Francuzów? Lord Palmerston, odpowiedział, iż Dona Marya, jako królowa Portugalii *de jure*, nie tylko przez teraźnieysze, lecz także przez dawnieysze ministerium uznaną została. Uznania *de facto* nie może rząd angielski uskutecznić, ponieważ przyrzekł zachować nayściśleyszą neutralność. Gdy królowa przybędzie do swojego kraju, natenczas każdy rząd, który jey prawo *de jure* przyznał, nieodmówi przyznania prawa *de facto*.

Eskadra admirała Sartoriusza stała jeszcze 22 maja pod Oporto. Eskadra Don Miguela wypłynąć miała na morze d. 21 t. m. Pod Oporto stoi przeszło 60 okrętów z żywnością i różnemi zapasami, które czekają tylko na sposobną chwilę do wylądowania.

PORTUGALIA

Oporto 20 Maja.

Zapewniają, iż niebawem po przybyciu margrabiego Palmella do naszego miasta, nastąpi istotna zmiana ministerium w rejencyi Donny Maryi. Prawdziwi przyjaciele Don Pedra pragną utworzyć ministerium, któregoby głównemi osobami byli, margrabia Palmella, margrabia Loule, Pan Caralho i Pan Bernardo da Sa. — Margrabia Loulé jest w prawdzie młody, lecz ożywiony prawdziwym patryotyzmem i posiada wielką znajomość interessów; stałby się zatém wybornym kolegą Pana Caralho i vice-hrabiego Palmelli.

Lizbona 27 Maja.

Do Vianna w prowincyi Minho przypłynął angielski szoner z nowemi subsidiami dla Don Miguela, mówią iż przywieziono 50,000 f. szterlingów w gotowiznie. Ajent baron Edan, który z temiż przybył, ma mieć także 80,000 f. szt. w wexlach; uda się niezwłocznie do Braga, gdzie Don Miguel ciągle mieszka. Tak w woysku Don Miguela, jako też w Oporto, niezaszło nic nowego. (*G. P. S.*)

TURCYA

Od granic Serwii 26 Maja.

(*Gaz. Pow.*) Bośniacy napadli na Serwią, i pomordowali podstępnym sposobem znaczną liczbę bezbronnych ludzi. To jest hasłem powszechney woyny pomiędzy Bośniją i Serwiją. W tey chwili właśnie zwołuje Miłosz pospolite ruszenie, dla obrony swojego kraju. Bośniacy mniemają, iż jest ich interessem, aby osłabili Serwiją, lub aby przynaymniey działali przeciwko xięciu Miłoszowi. Dotąd pomijał xiąże Miłosz wszystko, coby mogło doprowadzić do ostateczności; lecz teraz jest zmuszony, zjednać zadosyć uczynienie dla swoich krajowców, i bronić tychże od dalszych rabunków i morderstw. Jeżeli się zaś ta walka długo pociągnie, na ówczas wda się w to Porta. Przy tém mogłoby się nakoniec wydarzyć, iż jedno lub drugie mocarstwo chrześciańskie, widząc się przez podobne zaburzenia niepokojoném, starać się będzie położyć koniec rozterkom. Xiąże Miłosz stara się teraz zebrać korpus woyska z 10 tysięcy ludzi, dla silnego odparcia napadu. (*G. P. S.*)